

Nizioł, Banita mixtape (ft. Egon, Kaczy, SYNDYKATOR)

NIZIOŁ :

Siemasz, witam

Wita banicja

źródło kombinacji, które przeplata nerwica

Jedni z przymusu

U drugich chęć zarobku

Wymusza decyzje

Ścisk w żołądku

Znaleźć sposób

Anglia – ciężki miks nacji i religii

Ciężko się przbić

Wyróżnić na tle innych

To nie takie łatwe

Życzę ci pomysłów

Odrobiny szczęścia

I tych zaufanych kilku

EGON :

To od nas dla was

Z banicji dla banitów

Oby dalej z faretm

Kieszenie pełne kwitu

Emigracja czyni cuda

Nie wybielisz swego życia

Jeśli toniesz w brudach

To słowa bez pokrycia

Zamieniasz otoczenie

Podziemie tu dowodzi

Trzymam się przy swoich

Tylko Bóg może nas sądzić

Brudny chodnik rym południowo wschodni

Słaby tu nie przetrwa

Mądry nie zabłądzi

KACZY :

Śródmieście południe reprezentuje dumnie

Od wielu lat za miedzą na imperium swoim czujnie

Nie ma co się czaić dopóki gleba żyzna

Trzeba razem brać co nasze tak jak uczyła ojczyzna

Biały orzeł w sercu

Nigdy nie zapomnę

Gdzie sa moje korzenie

Gdzie mój rodzinny dom jest

Chamie jak masz problem

To pomyliłeś adres

Proceder dla banitów

Moje drzwi zawsze otwarte

PAROL :

Nie ma co rozkminiac

Gdy dostaniesz wilczy bilet

Trza pakowac bity

Chłodno pożegnać rodzinę

Otwarte granice przebijam jak harpun

Zacznę od Gebbelsów - ACHTUNG KURWA ACHTUNG

Opalona mordą dalej w głąb na zachód

W Hiszpanii la fiesta tylko za dużo pedałów

Wydupcam na północ

Trzym się ziomuś z fartem

Syndykator UK...

CHIŃCZYK :

Okej UK team banita taaaaa wita na wyspach

Rap z emigracji płynie na bitach jak tamiza

Się nie zbliżaj jak masz przyzwyczajenia kurwiska
Same dobre chłopaki nie typy cienkie jak nitka
Pyk masz czyste jak kryształ słowa nigdy jak pismak
Dla ludzi z tych mas którzy wyznają street life
Turystyczny styl życia
W małym palcu masz freestyle kombinacje alpejskie masz jedną szansę skorzystaj!

PROFUS PPZ :

A teraz stąd gdzie nikt nie ma czystych rąk
Pod nogami obcy ład, ale to mój drugi dom
Pare pozytywnych mord i wracamy do tradycji
Pozdrowienia dla tych wszystkich którzy żyją na banicji !!
Na tych osiedlach tu się toczy ten sam wyścig
O gram szczęścia w dwóch krawędziach
Ostrzejszych jak brzytwy
Tu gdzie nic nie uzależnia bardziej Cię od gotowizny
Instynkt zwycięża i wytężasz zmysły

WUZET :

Wbijam na bita nie odpuszczam
Poruszam się po dobrych bitach
Nizioł-Szajka piona zbita, co drugi tutaj to banita
Ogarnij swoich nie dojeżdża tu karitas
Kumasz wypas nie łapiesz znikasz (jooł)
Kręcę blanta splanta(?) i wbijam na głośniki z kopyta
Dalej nie łapiesz to kolegów podpytaj, hehe beka brecht
Nie wiesz o co chodzi co robić pech
Bez ryzykownych kroków już dawno bym zdechł
Więc nie ma oh ah i eh
Zamiast płaczu wole słyszeć śmiech
A świat jest dziwny wiesz
Świat jest chory też, mieliśmy spokojnie żyć a wciąż gonimy jak Tango i Cash

CDN